

Centralna i wschodnia część Wyżyny Lubelskiej, zwana Płaskowyżem Nałęczowskim, była miejscem tegorocznego rajdu rowerowego organizowanego przez Akademicki Klub Turystyki Kwalifikowanej PTTK Politechniki Św.. Ponad 100 km trasa wiodła z Lublina przez Nałęczów i Kazimierz Dolny do Puław.



Archikatedra Lubelska

Impreza rozpoczęła się o g. 6.50 na dworcu PKP w Kielcach. Stąd pojechaliśmy pociągiem do Lublina, jest to jedno z najstarszych miejsc osadnictwa w Polsce, którego początki datuje się na VI w. Zwiedzanie miasta rozpoczęliśmy od perły baroku, jaką jest archikatedra św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty z 1586 r. Następnie przez neogotycką bramę-dzwonnicę z końca XVII w., zwaną Wieżą Trynitarą, dostaliśmy się na Rynek Starego Miasta. Wnosi się tutaj gotycko-renesansowy budynek Trybunału Koronnego z końca XIV w. Dalej przez Bramę Grodzką, stanowiącą pozostałość pierwszych obwarowań miasta z czasów Kazimierza Wielkiego, dotarliśmy prosto pod lubelski zamek. Początki tej budowli sięgają XII w., kiedy powstała kasztelania lubelska, a na wzgórzu wzniesiono gród drewniano-ziemny. W XIV w. istniał już zamek murowany. Tutaj też w 1569 r. podpisano akt unii polsko-litewskiej. Zniszczona przez Szwedów budowla została w 1826 r. przebudowana na neogotyckie więzienie. Z dawnego zamku zachowała się romańska wieża z 2 poł. XIII w., gotycka kaplica Trójcy Świętej z 1 poł. XIV w. oraz fragmenty obwarowań. Następnie przez Bramę Krakowską z XIV w. wyszliśmy na Krakowskie Przedmieście – główna reprezentacyjna ulica Lublina.



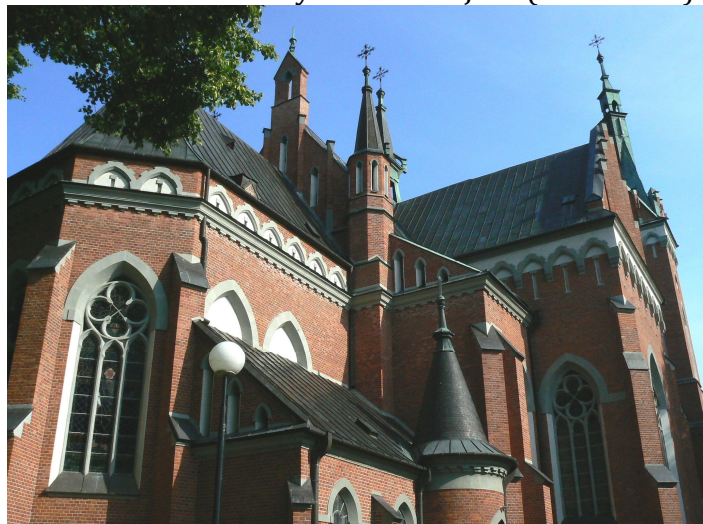
Wieża Ariańska w Wojciechowie

Następnie przez Lipniak, Motycz, Miłocin, pomimo ogromnego upału dojechaliśmy do Wojciechowa (32 km) – starej średniowiecznej osady. Miejscowość znana jest z artystycznego kowalstwa, późnobarokowego modrzewiowego kościoła św. Izydora. Jednak najciekawszym zabytkiem jest gotycko-renaesansowa Wieża Ariańska z 1530 r. Początkowo pełniła ona funkcje mieszkalno-obronne, zaś w latach 1550-1598 funkcjonował tu zbór kalwiński, a później spichlerz.



Stare Łazienki w Nałęczowie

Kolejny przystanek był w Nałęczowie (40 km), gdzie już w VIII-IX w. istniał gród o nazwie Bochoznica. Od XIX w. działa tu znane uzdrowisko kardiologiczne. W rozległym XVIII-wiecznym Parku Zdrojowym na uwagę zasługuje Domek Gotycki (1879) oraz klasycystyczne Stare Łazienki (1820). W mieście znajduje się wiele zabytkowych willi znanych ludzi polskiej kultury z XIX i XX w. Warto też zobaczyć barokowy Pałac Małachowskich z 2 poł. XVIII w. oraz barokowy kościół św. Jana (1730-1772).



Bazylika św. Wojciecha w Wąwolnicy

Po odzyskaniu sił w nałęczowskim uzdrowisku wyruszyliśmy w dalszą drogę do Wąwolnicy (43 km), której historia sięga VII-VIII w. W XIII w. był tu warowny gród, a za czasów Kazimierza Wielkiego osada uzyskała prawa miejskie (1346-1870) oraz wybudowano zamek (wieżę). W dawnej gotyckiej kaplicy królewskiej czczona jest figura MB Kębelskiej z XV w. Tuż obok w latach 1907-14 wzniesiono nową neogotycką bazylikę św. Wojciecha.

Dalsza droga wiodła przez Rabłów, Witoszyn i Rzczycę do Kazimierza Dolnego (72 km), gdzie mieliśmy nocleg w internacie Zespołu Szkół im. Jana Koszczyca Witkiewicza. Niedzielnny poranek zaczął się



od nawałnicy, ale po ustaniu deszczu przystąpiliśmy do zwiedzania z panią przewodnik, który. Okazało się, że historia Kazimierza sięga XI w. Z nadwiślańskich wałów doskonale widać XIII-wieczną wieżę obronną (stołp), a poniżej ruiny zamku ufundowanego przez Kazimierza Wielkiego. Następnie przeszliśmy pod renesansowe kamienice na ul. Senatorskiej - Białą (1640 r.) i Celejowską (1630 r.). Następnie udaliśmy się na Wietrzną Górę, gdzie wznosi się zespół klasztorny Reformatów z kościołem Zwiastowania NMP z 1589 r. Stąd rozpościera się piękna panorama miasta. Następnie przeszliśmy na Rynek pod kamienne Mikołaja i Krzysztofa Przybyłów (1615 r.), stanowiące perełkę renesansowego budownictwa mieszczańskiego w Polsce. Następnie zwiedziliśmy renesansową farę św. Jana Chrzyciela i św. Bartłomieja. Pierwotny kościół ufundowany został w czasach Władysława Łokietka. Znajdują się tutaj, drugie po olkuskich (1611), najstarsze w Polsce organy z 1620 r. Niestety zamek obecnie jest w remoncie i nie mogliśmy go zwiedzić. Następnie przeszliśmy na Mały Rynek, do dawnej dzielnicy żydowskiej, gdzie znajduje się murowana synagoga z 2 poł. XVIII w. oraz drewniane jatki koszerne z XIX w. Nieopodal znajduje się jeszcze renesansowy kościół św. Anny z 1671 r. oraz dawny szpital św. Ducha dla ubogich z 1635 r. z manierystycznym szczytem.



*Kamienice Przybyłów w Kazimierzu Dolnym*

Po zwiedzeniu miasta pojechaliśmy przez lessowy wąwóz do Męcmierza (76 km) - dawnej flisackiej osady. Tutaj na wiślanej skarpie stoi stary wiatrak, skąd rozpościera się piękny widok na Wisłę i Krowią Wyspę oraz zamek w Janowcu (za rzeką). Stoją tu też pokryte strzechą, wiekowe chałupy. Dalej nadwiślańską ścieżką dojechaliśmy znów do Kazimierza Dolnego (80 km). Po drodze mija się dawne kamieniołomy wapienia oraz renesansowe spichrze. W XVI i XVII w. było ich ok. 60, kiedy to Kazimierz był potęgą w handlu zbożem. Po odpoczynku na bulwarze wyruszyliśmy ścieżką rowerową wzdłuż wiślanych wałów do Puław (102 km), które istnieją od XVI w. Na przełomie wieku XVIII/XIX Puławy stały się znanym ośrodkiem kulturalno-politycznym (Polskie Ateny). W mieście jest 5 instytutów naukowo-badawczych i zakłady chemiczne. Ciekawym zabytkiem jest klasycystyczny zespół pałacowo-parkowy Czartoryskich, pochodzący z 2 poł. XVII w. W parku znajduje się antyczna Świątynia Sybilli, w której w 1801 r. Izabela Czartoryska założyła pierwsze w Polsce muzeum. Następnie dojechaliśmy do dworca PKP i o g. 17.18 opuściliśmy Puławy.



*Pałac Czartoryskich w Puławach*

Ekipa 17-tu miłośników turystyki rowerowej, pod kierownictwem kol. Pawła Sudera, w dobrym zdrowiu i nastroju wróciła do Kielc o g. 19.30. Po wymianie serdecznych podziękowań i uścisków udaliśmy się do domów. Jak zwykle zapraszam do obejrzenia galerii zdjęć na stronie Klubu. Następny rajd rowerowy po okolicach Włoszczowy już 24-25 sierpnia br. !!!

Krzysztof Sabat – prezes AKTK

